

JASEŁKA Z MAŁYM KSIĘCIEM



SCENARIUSZ NIECO UZUPEŁNIONY

OSIEDLE OFICERSKIE

2009

+

Narrator *Wchodzi na scenę, staje na środku. Światło punktowe prowadzi. Oddech.*

Wszystkich miłych gości bardzo serdecznie i gorąco witamy!
W klimacie świąt Bożego Narodzenia i blasku choinkowych świec,
zapraszamy do refleksji nad tajemnicą narodzin –
KRÓLA, który jest MIŁOŚCIĄ.
Dziś niebo się otwiera.
Dziś Bóg staje się człowiekiem.
Dziś rodzi się BÓG – MIŁOŚĆ.

Z uśmiechem:

Życzymy głębokich duchowych przeżyć i... zapraszamy do wspólnego
kołędowania.

SCENA I

*Ekran prezentacyjny twarzą do widowni, przed nim trzy krzesła dla uczestników
konferencji – słuchaczy (bokiem do widowni).*

Diabełki *muzyka 1 – wbiegają diabły goniąc Młodzież i Dorosłego (z widłami).*

D1 Witam was wszystkich na kolejnej
Światowej Konferencji Upadłych Aniołów.
Dziś obradujemy nad najbardziej pilnymi i ważnymi sprawami.
Zastanówmy się wspólnie:
co zrobimy, aby wśród ludzi zniszczyć miłość:
zniszczyć ich wzajemną miłość i miłość do Boga?

D2 To bardzo trudne zadanie.
- Nie możemy im przecież odebrać Pisma Świętego,
- nie możemy zabronić chodzić do kościoła,
- nie możemy zakazać stylu życia,
A więc – pytanie: jak zniszczyć miłość?

D3 Już wiem. U Boga liczy się tylko miłość, ale dla niej trzeba mieć czas.
Zabierzmy więc ludziom... **czas**.

D1 Ale jak to zrobimy?!

D2 Musimy im towarzyszyć przez cały dzień. Oto kilka propozycji...

*Podchodzi do ekranu i rozpoczyna prezentację, trzymając w ręce podkładkę (z której czyta
poszczególne punkty). Slajdy zmieniają się samoczynnie (trwa Prezentacja 1).*

- Zajmujcie ich błahostkami korzystając ze wszelkich trików
- Wabcie ich, aby ciągle wydawali, wydawali i wydawali a następni pożyczali i pożyczali.

- Zapychajcie ich skrytki reklamami, ofertami i promocjami.
- Podsuwajcie im darmowe oferty, niepotrzebne usługi i fałszywe nadzieje.
- Niech pieniądze zawsze będą pierwsze!

Siada; wstaje Diabeł 3 z własną podkładką i przejmuje prowadzenie przy ekranie.

- Zapełnijcie ich domy bzdurnymi gazetami, bombardujcie wiadomościami przez 24 godziny.
- Postarajcie się o ich weekendy. Niech wracają do pracy zmęczeni i nieprzygotowani do niej.
- Niech nie mają czasu na modlitwę, aby przypadkiem nie myśleli o Bogu i żeby nie przyszło im do głowy iść do kościoła.
- Dajcie im chleba i igrzysk! Niech podburzają ich mecze, zagłuszają koncerty, niech tracą czas przy nic nie wartych filmach.

Diabeł 1 czyta dalej:

- Nie zapomnijcie o billboardach na ulicach. Nie zostawiajcie ich samych na urlopie. Wysyłajcie ich w egzotyczne miejsca, do parków rozrywki. Byle się bawili i bawili.
- Przekonajcie ich, żeby zawsze mieli włączony telewizor, video, komputer czy wieżę.

Diabeł 2 dokańcza:

- To wszystko ich zagłuszy na drugiego człowieka, na miłość i Boga.
- Nie będą jedni słuchać drugich i rozbije się ich jedność z Chrystusem, który jest Miłością.
- Dajcie im tysiące powodów - dobrych powodów, aby nie mieli czasu na modlitwę i słuchanie Słów Bożych.

D1 *Wstaje: A więc do dzieła! Wstają pozostali. Nie traćmy czasu, zabierzmy ludziom czas. Odbierzmy ludziom... MIŁOŚĆ!*

na tle muzyki 2 krążą po scenie chaotycznie szukając zajęcia i rozbiegają się.

SCENA II

Bez ekranu i krzesel; pusta scena lub krajobraz ziemski (natura).

Wchodzi Mały Książę – z różą w ręku. Po krótkiej chwili dochodzi do niego Narrator.

Narrator: Dzień dobry Mały Książę.

Książę: Dzień dobry, miła pani.

Narrator: Witaj na naszej planecie. Czemu do nas przybyłeś?

Książę: Przybywam do was, bo szukam przyjaciół.
Chcę się z nimi oswoić – tzn. „stworzyć więzy”. Stworzyć prawdziwe więzy przyjaźni i miłości.
Podróżowałem po wielu planetach i odkryłem wiele tajemnic.
Podziwiałem gwiazdy, zachody słońca.
Zaprzyjaźniłem się z lisem i pokochałem piękny kwiat – moją różę.

Narrator: Czy w swej wędrówce po krańcach świata spotkałeś kogoś wyjątkowego?
Opowiedz nam o tym.

Książę: W mojej wędrówce spotkałem bardzo dziwnego, wielkiego, wspaniałego i wyjątkowego Króla.
Zachwyił mnie. To był zupełnie inny Król, niż wszyscy królowie na świecie.
Nie miał pałacu, nie miał wojska, ale był bogaty w miłość...
On miał na imię MIŁOŚĆ.

Właśnie odkryłem tajemnicę, że przyszedł do ludzi, zamieszkał wśród nich i hojnie obdarza ich swoją miłością.

Dlatego ja, Mały Książę po długiej wędrówce przez piaski i skały przychodzę do Was, chcę z bliska popatrzeć na życie człowieka, którego Król Miłości kocha ponad życie. Pragnę poznać sekret Króla – przyjaciela ludzkiego serca i spotkać swojego przyjaciela.

Pokaż mi proszę – gdzie są ludzie? Jak wygląda prawdziwe życie człowieka?
Pokaż mi jak ludzie odwdzięczają się swojemu Królowi za Jego Miłość.

Narrator: Jak sobie życzysz, Mały Książę. Twoja prośba jest dla mnie rozkazem.

Zwraca się do widzów: Zapraszam więc was, drodzy mieszkańcy naszej planety.

Co jest najważniejsze dla was – młodych współczesnego świata?
Pokażcie, czym się trudzicie na co dzień.
Czemu poświęćcie najwięcej czasu?
Czy macie już swoją różę? – odkryty sens swojego życia?
Oswojonego przyjaciela i prawdziwą miłość?

Książę siada na progu ołtarza i przygląda się. Za nim stoi Narrator.

pantomima dzieci – na tle muzyki 3a – bawią się (skakanka, lalka, samolot) nie zwracając uwagi na wyświetlone zdjęcie; później wchodzi dzieci z książkami, torniustrami i pokazują że czytają, uczą się pisać, malują; na tle muzyki wchodzi dzieci kółka tanecznego tańcząc nie zwracając uwagi na Jezusa. Zbiegają ze sceny i udają się za kulisami pod szopkę.

Narrator: Teraz młodzież.
Pokażcie, co dla was jest najważniejsze.
Czy Wy macie już swoją różę – odkryty sens swojego życia?
Oswojonego przyjaciela i prawdziwą miłość?

pantomima młodzieży – na tle muzyki 3b wchodzi młodzież – para zakochanych zainteresowana sobą oraz osoba grająca na komputerze/konsoli (z kontrolerem lub dżojstikiem) – nie zwracają uwagi na Jezusa. Po chwili schodzą ze sceny.

Narrator: Co o wartościach w życiu powiedzą dorośli?
Wy najlepiej wiecie co jest najważniejsze, co najpiękniejsze i za co warto życie dać.

pantomima dorosłych – dzwoni komórka. Na tle muzyki 4 wchodzi dorośli zabiegani, zapracowani z teczkami dokumentów, zakupami, rozmawiającymi przez komórkę... – nie zauważają Jezusa. Schodzą ze sceny.

Światło na Małego Księcia.

Książe: Dziękuję Wam, moi Drodzy Przyjaciele.
Widzę, że jesteście piękni jak tysiące róż, które spotkałem, ale czegoś wam jeszcze brak...
Myślę, że ludzie zapominają o bardzo ważnej życiowej prawdzie.
Zapominają o tym, że – **najważniejsze jest niewidoczne dla oczu.**
Za mało tej prawdzie poświęcają jej swojego czasu.

Lecz Tobie nie wolno o tym zapomnieć. Zapamiętaj mój sekret: „Dobrze się widzi tylko sercem”. W życiu liczy się tylko miłość.

Proszę was, popatrzcie w niebo. *Wskazuje nieboskłon.*
Poszukajcie **gwiazdy!** Zobaczcie jak cały świat zmienia się dla was, gdy Miłość przychodzi na ziemię.

Kolęda: Gwiazda, światło pada na szopkę.

SCENA III

NARRATOR

Byśmy mogli ten dzień przeżywać, wszystko wypełniło się ponad dwa tysiące lat temu. Małe miasteczko w Judzie było świadkiem najważniejszego wydarzenia w dziejach ludzkości.

Słysząc głos (nagrany) – tekst Pisma Świętego. Światło na szopkę. Muzyka 6

PISMO ŚWIĘTE:

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz.

Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu

i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

Dzieci klęczą już pod szopką.

SCENA IV

Muzyka 7. Pasterze, pojawia się Anioł.

Anioł: Oto Dobra Nowina.
Pokój ludziom dobrej woli;
Oto narodził się Pan
Przyszedł, by ludzkiej ulżyć niedoli
I zrównał wszelki stan.

Dziecina licha w żłobku na sianie
To Nieśmiertelny Bóg!
Niesie ze sobą wielkie kochanie
Najlichszym ze swych sług.

Pójdźcie! Niech każdy u żłobka stanie.
Wy mali, cisi, uczeni i prości...
Bo się narodził w szopie na sianie
Bóg! Nieskończonej Miłości!

Muzyka 8: Kolęda „Do szopy...”

SCENA V

Książę: Nie było miejsca. Dla Króla Miłości – zamknięto drzwi.
To prawda. Ale dlaczego, Panie, nie wybrałeś pałacu,
przecież jesteś Władcą świata?
Dlaczego wybrałeś stajnię?
Ty, Mały Jezus – *Wielki Książę Pokoju* z nieba przyszedłeś do swoich – lecz oni Cię
nie przyjęli.
Leżysz teraz Boże Dziecię w stajni cichutko, patrzysz w drzwi i czekasz, by wśród
witających zobaczyć swego przyjaciela – człowieka.

Muzyka 9

SCENA VI

Dzieci podchodzą spod szopki, gdzie do tej pory klęczą.

Dziecko 1: Jezus nie narodził się w luksusie, bogactwie, lecz w ubogiej stajni.
Pokazuje, że wie, co znaczy ludzka nędza, bieda i cierpienie.
On stał się ubogim, aby nas ubóstwem swoim ubogacić.
Wszystkiego się wyrzekł w świętą betlejemską noc.

Dziecko 2: Zrezygnował z ziemskiego majestatu, wygodnego mieszkania,
Ale nie wyrzekł się ziemskiej ludzkiej miłości.
Matczynej miłości, troski opiekuna – świętego Józefa,
serdeczności ubogich pasterzy i pokory Mędrców.

Dziecko 3: On nie wyrzekł się rodziny.
On ukochał ludzką rodzinę.
Wybrał tę najprostszą i najuboższą,
a w niej uświęcił ludzką miłość.

Muzyka 10

Młodzież (M):

Podchodzą spod szopki, gdzie do tej pory klęczą.

- M1** Przychodzimy do Ciebie także i my – młodzież, uczniowie Jan Pawła II.
Cóż możemy złożyć Tobie w darze?
Przynosimy: naszą wiedzę ubogą, armię jedynek w dzienniku, stos lektur nie przeczytanych i zadań nie odrobionych.
Oddajemy ci nasze niewłaściwe zachowanie, szalone wagary, zasmuconych rodziców i zatroskanych nauczycieli.
Oddajemy Ci także nasze radości, szkolne przyjaźnie i życiowe plany przyszłości.
- M2** Oddajemy Ci Jezu naszą małość, ale też gorące serca.
Oddajemy Ci także nasze życie. Weź je, przemień i uświęć.
Chcemy być Twoim światłem i z Twoją pomocą budować *cywilizację miłości* – jak obiecaliśmy Ojcu świętemu, który błogosławi nam z nieba.

Muzyka 11

Dorośli (A):

Podchodzą spod szopki, gdzie do tej pory klęczą.

- A3** Święta Bożego Narodzenia – tajemnica serca, której rozum pojąć nie może.

Po to są Święta:

- aby nad tobą wciąż świeciła gwiazda.
- abyś się nie dał zamknąć w jarzmie codziennego życia.

A4 Po to są święta:

- abyś miał właściwe spojrzenie na swoje cierpienia, upokorzenia, krzywdy, których doznajesz.
- abyś zobaczył w blasku swoją pracę, rodzinę, obowiązki.
- aby nad **szopą** twoich spraw codziennych nie zgasła gwiazda
- aby w twoich oczach i sercu na nowo zapłonął blask dobra i miłości

Trzyma opłatek w ręce:

Po to są święta, Wigilia, opłatek abyś odnalazł Boga i uwierzył w Jego Miłość.

A5 Przy wigilijnym stole, łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny w miłości jest poczęty.
Że, jak mówi wam wszystkim dawne, odwieczne orędzie,
Z pierwszą na niebie gwiazdą Bóg w waszym domu zasiądzie.
Sercem Go przyjąć gorącym, na ścieżaj otworzyć wrota
Oto co czynić nam każe Miłość największa cnota.

Muzyka 12

SCENA VII

Wszyscy na scenie.

Narrator	Niestety już finał, czas tak szybko leci, Więc teraz poważnie, o czym marzą dzieci?
Dziecko 1	By naszym rodzicom kochać było dane, A wszystkie dzieciaki czuły się kochane.
Dziecko 2	By zażegnać wszystko to, co ludzi różni, Aby nasze ręce nie spotkały próżni.
Dziecko 3	By ludzie uśmiechem witali się co dzień, Strudzonym nie brakło już miejsca w gospodzie.
Młodzież 1	Aby nikt przed nikim nie musiał czuć strachu, A biedni, bezdomni mieli skrawek dachu.
Młodzież 2	Aby każdy głodny siadł do pełnej miski, A w drzwi samotnego zapukał ktoś bliski.

Młodzież 3 By policja i lekarze nie mieli zajęcia,
A rodziny wyszły dobrze nie tylko na zdjęciach.
Dorośli 1 Już finał finału, panowie i panie,
Więc jakie z tej szopki wynika przesłanie?
Dorośli 2 Jeden wielki Polak, mądry kto go słucha,
By odnowić Ziemię wezwał mocy Ducha.
Dorośli 3 A my mu pomóżmy w tej wielkiej potrzebie,
I odnowę Ziemi zacznijmy od...

Wszyscy:

...siebie!

Narrator:

Nie wystarczą jednak życzenia wszystkiego najlepszego, wszelkiej pomyślności, aby rodzicom dzieci się dobrze chowały i aby dzieci bogatych rodziców miały. Nie wystarczy stół wigilijny z siankiem i białym obrusem, ani łamanie się opłatkiem.

Książę: Najważniejsze jest to – aby w sercach naszych narodziła się **Miłość!**
I tego wam życzymy!

Koniec.

Rekwizyty:

- Widły
- Podkładki do konferencji
- Pilot, wideo, płyta CD, klawiatura
- Róża
- Opłatek
- Zabawki dla dzieci
- Komórka i głośniki

Prezentacje:

- Diabelski plan
- Król
- Zdjęcie Eucharystii – nie mamy czasu
- Betlejem

OBSADA.

NARRATOR:	DOMINIKA MIELNICZEK
MAŁY KSIĄŻĘ:	ADRIAN MOGIŁKA
UPADŁE ANIOŁY:	TOMASZ WINDAK WERONIKA MICHNIAK ELŻBIETA POCIEJ
DZIECI:	ŁUCJA SŁUPCZYŃSKA KATARZYNA HORABIK
MŁODZIEŻ:	ADAM BRAS DAMIAN KOZŁOWSKI KATARZYNA CHRUŚCIŃSKA
DOROŚLI:	PP. CZEKIERDOWIE GRZEGORZ ARTUR GÓRSKI MATEUSZ GRUCA
KSIĄDZ:	Ks. BOGUSŁAW SEWERYN
ANIOŁ:	DOMINIKA SZMYD
POSTACI SZKOPKI:	MAGDALENA ŻURAKOWSKA,
PASTERZE:	ŁUKASZ SEWERYN, TOMASZ WCISŁO,
SCENOGRAFIA:	
MUZYKA:	KATARZYNA WCISŁO
ŚWIATŁO:	WOJCIECH GAŚIOREK
EFEKTY DODATKOWE:	MICHAŁ WSIOLKOWSKI
REŻYSERIA:	KATARZYNA WCISŁO, MICHAŁ WSIOLKOWSKI
SCENARIUSZ:	NA PODST. OPRACOWANIA S. ADAMINY CHMURY